

Gdy niebo staje się ołowiane, wszystkie kolory matowieją od wilgoci.
Aż do niewielkiego bólu. Stoisz obok, moje ciało ledwo prześwituje
przez chabry, a światło pełne jest rozebranych kobiet.

Wielki anioł na teatralnych szczudłach wywołuje z nas resztki pępkówki.
Cudownie przez nią wyją psy, zmywa się z krajobrazu głupawa liryka
wsi i przez chwilę myślę: sukienka, w której się ukrywam, nie jest trumną.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

liathia, dodano 29.07.2019 07:56

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.